

Sygn. akt I ACa 575/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 września 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Kowacz-Braun
Sędziowie:	SSA Marek Boniecki (spr.) SSA Robert Jurga
Protokolant:	st.sekr.sądowy Urszula Kłosińska

po rozpoznaniu w dniu 8 września 2016 r. w Krakowie na rozprawie
sprawy z powództwa **J. K. (1), M. K. (1), M. K. (2), M. B., I. A., F. A.,**
przeciwko **(...) Biuru (...)w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie

z dnia 18 lutego 2016 r. sygn. akt I C 1106/14

- 1. oddala apelację;**
- 2. nie obciąża powodów kosztami postępowania apelacyjnego.**

SSA Marek Boniecki SSA Anna Kowacz-Braun SSA Robert Jurga

Sygn. akt I ACa 575/16

Uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z dnia 8 września 2016 r.

Powodowie domagali się zasądzenia od (...)Biura (...)w W. zadośćuczynień w kwotach: M. K. (1) - 50.000 zł, M. B. - 35.000 zł, J. K. (1) i I. A. po 25.000 zł, M. K. (2) i F. A. po 15.000 zł z ustawowymi odsetkami na rzecz M. K. (2) od dnia 26 września 2014 r., a na rzecz pozostałych powodów od dnia 14 stycznia 2014 r. Ponadto powódka M. K. (1) wniosła o zasądzenie odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia jej sytuacji życiowej w kwocie 25.000 zł z ustawowymi

odsetkami od dnia 14 stycznia 2014 r. Swoje roszczenia powodowie wywodzili ze zdarzenia drogowego z dnia 11 maja 2012 r., w którym śmierć poniosła bliska im osoba – J. K. (2).

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa, zarzucając, że wypłacone w toku postępowania likwidacyjnego świadczenia wyczerpują roszczenia powodów.

Wyrokiem z dnia 18 lutego 2016 r. Sąd Okręgowy w Tarnowie zasądził od strony pozwanej na rzecz: M. K. (1) tytułem zadośćuczynienia kwotę 35.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 14 stycznia 2014 r., J. K. (1) i I. A. kwoty po 15.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 14 stycznia 2014 r., M. B. kwotę 20.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 14 stycznia 2014 r., F. A. kwotę 10.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 14 stycznia 2014 r., M. K. (2) kwotę 10.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 26 września 2014 r.; oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz orzekł o kosztach sądowych i kosztach procesu, wzajemnie znosząc koszty zastępstwa procesowego.

Sąd pierwszej instancji ustalił stan faktyczny szczegółowo zaprezentowany w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, z którego wynika, że strona pozwana ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 11 maja 2012 r., w wyniku którego śmierć poniósł J. K. (2). Decyzją z dnia 14 stycznia 2014 r. strona pozwana przyznała M. K. (1) tytułem zadośćuczynienia z art. 446 §4 k.c. kwotę 40.000 zł, a J. K. (1), M. B. i I. A. kwoty po 25.000 zł. M. K. (1) przyznano także odszkodowanie na podst. art. 446§ 3 k.c. w kwocie 25.000 zł oraz odmówiono wypłaty zadośćuczynienia na rzecz powoda F. A.. Decyzją z dnia 26 września 2014 r. strona pozwana odmówiła wypłaty zadośćuczynienia na rzecz M. K. (2). J. K. (2) w chwili śmierci miał 60 lat. Od 1978 r. pozostawał w związku małżeńskim z M. K. (1), z którą miał troje dzieci: J., I. i M.. Ich małżeństwo było zgodne. Zmarły dbał o byt materialny rodziny, wykonywał prace remontowe w domu, zajmował się opłatami, sprawami urzędowymi. Powódka w początkowych latach zajmowała się domem i dziećmi, a gdy podjęła pracę, zmarły pomagał jej w obowiązkach domowych i w opiece nad dziećmi. Po narodzinach wnuków zmarły wspólnie z powódką pomagał dzieciom w opiece nad nimi. Planował z żoną wspólne podróże w podeszłym wieku. W chwili śmierci pracował, zarabiając ok. 4.000 zł netto miesięcznie i miał ok. 3 miesiące do przejścia na emeryturę. Powódka M. K. (1) pracowała w szpitalu jako sprzątająca, zarabiając ok. 1.000 zł netto miesięcznie. Zmarły miał bardzo dobre relacje z dziećmi. Często je odwiedzał, wspierał także finansowo, doradzał w sprawach urzędowych. Po śmierci męża M. K. (1) nie była w stanie pracować zawodowo. Przez dwa lata korzystała z pomocy psychologicznej, a od 17 maja 2012 r. do 26 października 2013 r. pozostawała w leczeniu psychiatrycznym. Przyjmowała leki przeciwdepresyjne z uwagi na problemy ze snem. Przez kilka miesięcy po śmierci męża mieszkała z córką M. B. i jej mężem. Obecnie mieszka sama. W bliskim jej sąsiedztwie mieszkają jej dzieci wraz ze swoimi rodzinami. Utrzymuje się z renty po mężu w kwocie 3.600 zł miesięcznie. Od czasu śmierci męża korzysta z pomocy dzieci, czasem innych osób, ponosząc związane z tym wydatki. W dalszym ciągu pomaga dzieciom w opiece nad wnukami. Nadal silnie koncentruje się na doznanej w związku z tragiczną śmiercią męża traumie. Pomimo wewnętrznego cierpienia, wynikającego z doznanej straty, jest aktywna rodzinnie i wywiązuje się ze zobowiązań społecznych i rodzinnych. Odczuwa adekwatne do sytuacji poczucie straty i cierpienia, ale uczucia te nie mają formy zaburzeń emocjonalnych czy zaburzeń psychotycznych. J. K. (1) w chwili śmierci ojca miał 31 lat. Od 2007 r. pozostawał w związku małżeńskim, z którego pochodzi córka M.. W chwili śmierci ojca jego żona była w ciąży z drugim dzieckiem. Powód kilka razy w tygodniu widywał się z ojcem. Po jego śmierci nie korzystał z pomocy psychologicznej ani psychiatrycznej. Cierpienie i ból, jakich powód doświadczył były naturalnymi, uwarunkowanymi doznaną traumą odczuciami po utracie ojca. Proces żałoby przebiegał u niego w sposób niepowikłany. Śmierć ojca nie spowodowała u powoda trwałych zmian emocjonalnych, a jego mechanizmy adaptacyjne nie uległy dekompensacji, w związku z czym nie wymagał i nie wymaga leczenia psychiatrycznego ani terapii psychologicznej. Obecnie funkcjonuje emocjonalnie i społecznie na takim samym poziomie przystosowania, jak przed śmiercią ojca. I. A. w chwili śmierci ojca miała 33 lata. Od 2003 r. pozostawała w związku małżeńskim, z którego pochodzi syn F.. Praktycznie codziennie odwiedzała rodziców. Śmierć ojca nie wywołała u powódki zaburzeń emocjonalnych, a przebieg procesu żałoby po jego śmierci miał u powódki charakter niepowikłany. Przeżywane przez nią uczucia są charakterystyczne dla utraty bliskiej osoby. Obecnie negatywne emocje związane ze śmiercią ojca ulegają u powódki wyciszeniu. M. B. w chwili śmierci ojca miała 29 lat. Na około rok przed jego śmiercią wyprowadziła się z domu i zamieszkała ze swoim przyszłym mężem. W okresie od 29 listopada 2012 r. do marca 2013 r. pozostawała w leczeniu psychiatrycznym.

Równolegle uczęszczała na terapię psychologiczną. Przyjmowała leki przeciwdepresyjne. W październiku 2013 r. wyszła za mąż, a w styczniu 2014 r. urodziła syna. Śmierć ojca obniżyła zdolności adaptacyjne powódki, zaburzając jej funkcjonowanie emocjonalne. Doznała długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w związku ze śmiercią ojca w aspekcie psychologicznym. Ujawnia warunkowane śmiercią ojca symptomy dezorganizacji w zakresie procesów poznawczych, a przede wszystkim dostosowania emocjonalnego. Ostra reakcja na stres po śmierci ojca, przemijające zaburzenia o znacznym nasileniu, po których nastąpiły zaburzenia adaptacyjne, będące schorzeniem nerwicowym, przeszkadzały jej w społecznym funkcjonowaniu i działaniu. Nadal ujawnia cechy zachowań charakterystycznych dla rozwiniętych zaburzeń przystosowania emocjonalnego do rzeczywistości. Wymaga psychoterapii w celu subiektywnej i obiektywnej poprawy w psychicznym i społecznym funkcjonowaniu. M. K. (2) w chwili śmierci dziadka miała 4 lata. Była jego pierwszą wnuczką. Często spotykała się z dziadkiem, bawiła się z nim, dostawała od niego prezenty. F. A. jest wnukiem J. K. (2). W chwili jego śmierci miał niespełna 3 lata. Często spotykał się z dziadkiem, bawił się z nim, dostawał od niego prezenty. M. K. (2) i F. A. ujawniają prawidłowe dostosowanie społeczno-emocjonalne. Przed negatywnymi, psychicznymi skutkami śmierci dziadka mogącymi być wynikiem nagłego zerwania ich wzajemnych relacji z dziadkiem uchroniły ich pozytywne relacje z rodzicami i z członkami rodzin generacyjnych. Wspólne wspomnienia z rodzicami dziadka, chodzenie z nimi na jego grób, pozwalają im na pozytywną identyfikację ze zmarłym. Nie wymagają terapii psychologicznej.

W ustalonym przez siebie stanie faktycznym, po dokonaniu analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd Okręgowy uznał żądania powodów za częściowo uzasadnione w świetle art. 446 §4 k.c. Przyjął, że przedstawiony obraz wzajemnych stosunków pomiędzy małoletnimi powodami a zmarłym dziadkiem, mających miejsce w ramach prawidłowo funkcjonującej rodziny, jaką była i jest rodzina powodów świadczy, że najbliższymi członkami rodziny dla zmarłego J. K. (2) byli nie tylko jego żona i dzieci, lecz również wnuki, z którymi był bardzo żyty i w których życiu aktywnie uczestniczył. Zdaniem Sądu każdy z powodów doznał krzywdy na skutek śmierci J. K. (2), lecz nie miała ona takiego samego wymiaru. Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia Sąd Okręgowy brał pod uwagę charakter więzi łączących każdego z powodów ze zmarłym, zakres doznanego cierpienia psychicznego oraz następstwa w codziennym życiu bliskich J. K. (2). Odnośnie z kolei do żądania M. K. (1) wywodzonego z przepisu art. 446 §3 k.c., jakkolwiek w ocenie Sądu pierwszej instancji śmierć męża spowodowała pogorszenie się sytuacji życiowej powódki, to jej roszczenie z tego tytułu zostało zaspokojone w postępowaniu likwidacyjnym. Za podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu Sąd Okręgowy przyjął art. 100 k.p.c., ustalając, że powodowie wygrali sprawę w 55%.

Wyrok powyższy zaskarżyli w części apelacją powodowie, wnosząc o jego zmianę poprzez zasądzenie od pozwanego dodatkowo na rzecz: M. K. (1) i M. B. kwot po 15.000 zł, J. K. (1) i I. A. kwot po 10.000 zł, F. A. i M. K. (2) kwot po 5.000 zł z ustawowymi odsetkami, ewentualnie uchylenie orzeczenia w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Apelujący zarzucił naruszenie prawa materialnego w postaci art. 446 §4 k.c. poprzez jego niezastosowanie, polegające na przyjęciu, że odpowiednią kwotą zadośćuczynienia przyznaną na rzecz: M. K. (1) winna być kwota 75.000 zł, J. K. (1) - 40.000 zł, M. B. - 45.000 zł, I. A. - 40.000 zł, F. A. i M. K. (2) - po 10.000 zł, podczas gdy biorąc pod uwagę rozmiar krzywdy powodów, odpowiednimi kwotami zadośćuczynienia powinny być odpowiednio: 90.000 zł, 50.000 zł, 60.000 zł, 50.000 zł oraz po 15.000 zł. Skarżący podnieśli także zarzut naruszenia prawa procesowego w postaci: 1) art. 233 §1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, w szczególności sporządzonej w sprawie opinii sądowo-psychologicznej, zeznań świadków oraz przesłuchania stron; 2) art. 100 k.p.c. poprzez zniesienie kosztów poniesionych przez strony, pomimo że powodom należał się zwrot kosztów, jak również z uwagi na fakt, iż roszczenie powodów zostało uwzględnione w 55%.

Strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż Sąd Okręgowy prawidłowo, z poszanowaniem reguł wyrażonych w art. 233 §1 k.p.c. ustalił stan faktyczny sprawy, co sprawiło, że Sąd Apelacyjny przyjął go za własny. Jakkolwiek apelujący podnosili zarzuty obrazy ww. przepisu, to w istocie nie sprowadzały się one do kwestionowania ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd pierwszej instancji, lecz wyciągniętych z nich wniosków w zakresie rozmiaru krzywdy doznanej przez każdego z powodów. Okoliczności te podlegały ocenie przy badaniu zarzutów naruszenia prawa materialnego, tj. art. 446 §4 k.c.

Sąd Okręgowy nie uchybił także swoim rozstrzygnięciem przepisowi art. 446 §4 k.c. W orzecznictwie podkreśla się, iż nie dający się ściśle określić rozmiar krzywdy sprawia, że ustalenie wysokości zadośćuczynienia zależy od oceny sądu. Ocena ta powinna uwzględniać całokształt okoliczności sprawy, ze szczególnym uwzględnieniem takich czynników, jak stopień bliskości osoby uprawnionej względem zmarłego, wiek uprawnionego, intensywność więzi między nim a zmarłym, skala bólu i cierpienia przeżywanego przez uprawnionego, stopień negatywnego wpływu śmierci osoby najbliższej na życie uprawnionego. Ocenny charakter kryteriów przydatnych do określenia odpowiedniej sumy pieniężnej na podstawie art. 446 §4 k.c., podobnie zresztą jak art. 445 §1 k.c. sprawia, że zarzut naruszenia tego przepisu przez jego niewłaściwe zastosowanie wskutek zawyżenia lub zaniżenia wysokości przyznanego zadośćuczynienia może być podniesiony skutecznie tylko w razie oczywistego naruszenia tych kryteriów przez sąd (por. analog. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2012 r., I CSK 74/12 i orzeczenia tam przywołane). W rozpoznawanej sprawie Sąd pierwszej instancji zważył na wszystkie niezbędne czynniki. W szczególności zaakcentowane zostały silne więzi rodzinne łączące zmarłego z żoną oraz dziećmi, długotrwałość związku (...), ich wspólne plany na przyszłość, wpływ, jaki miała tragiczna śmierć osoby bliskiej na życie poszczególnych powodów, wyjątkowo ciężki przebieg żałoby w przypadku M. K. (1) i M. B. czy wreszcie wpływ zdarzenia na zdrowie psychiczne tych powódek. Apelacja w istocie nie wskazuje elementów istotnych dla ustalenia rozmiaru krzywdy poszczególnych skarżących, które nie zostały wzięte pod uwagę przez Sąd Okręgowy, lecz zarzuca, że wykazane okoliczności nie zostały należycie wyważone. Z poglądem tym zgodzić się nie sposób. Zarzuty apelujących nie dają wystarczających podstaw do przyjęcia, że sumy zasądzone na rzecz powodów zostały zaniżone w stopniu rażącym, a jedynie w takim wypadku uzasadnioną byłaby ingerencja Sądu odwoławczego (por. m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 27 stycznia 2016 r., I ACa 1160/15). Nie sposób przy tym uznać, aby zasądzone kwoty, przy uwzględnieniu sum wypłaconych w toku postępowania likwidacyjnego, nie spełniały kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia.

Nieskuteczna okazała się również apelacja powodów w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Art. 100 k.p.c. pozwala na wzajemne zniesienie kosztów procesu, przede wszystkim w sytuacji, gdy zakres, w jakim każda ze stron uległa w swoim stanowisku procesowym jest zbliżony. Taki wypadek miał właśnie miejsce w rozpoznawanej sprawie. Dodać przy tym należy, iż powoływany przepis nie nakazuje ściśle pod względem arytmetycznym rozliczenia kosztów poniesionych przez obie strony, w szczególności w przypadku rozszczeń o charakterze ocennym. Za niezrozumiałe przy tym uznać należy powoływanie się w tym kontekście na wysokość opłaty sądowej od pozwu, w sytuacji gdy wszyscy powodowie korzystali ze zwolnienia od kosztów sądowych (k. 110).

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

Za podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego przyjęto art. 102 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c., mając na uwadze przede wszystkim ocenny charakter rozszczeń powodów, a w dalszej kolejności ich sytuację materialną, szczególnie w zestawieniu z możliwościami finansowymi strony pozwanej.

SSA Marek Boniecki SSA Anna Kowacz-Braun SSA Robert Jurga